„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3ciej godzinie po południu, z wyjątkiem świąt uroczystych i niedzieli. Co sobota wychodzi „Dodatek Tygodniowy“.
Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 c. Miejscowa na rok 12 zł. na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

GAZETA LWOWSKA.

Za inseraty i artykuły nadesłane od jednego wiersza: pierwszy raz 6 c., drugi i trzeci po 5 c. Należytość stęplowa od każdej inseraty 30 cent.
Przesyłki (franco) odbiera Administracya Gazety Lwowskiej. Numer pojedyńczy w Expedycyi Gazety (Ulica Walowa Nr. 370) 5 c.
Reklamacye wolne od opłaty pocztowej.

Prenumerata na „Dodatek tygodniowy“ osobno wynosi rocznie: w miejscu 4 złr., z przesyłką pocztową 5 złr. w. a.

Nr. 138. Sobota 19. Czerwca 1869. **Rok wydania 59.**

Część nieurzędowa.

Jak się dowiaduje „P. Ll.“ ma być otwarcie delegacyi odroczone i Najjaśniejszy Pan miał przyjąć propozycyę prezydenta węgierskiego ministerstwa, żeby zebranie się delegacyi o ośm dni później nastąpiło. Chcą bowiem koniecznie, żeby przed odroczeniem sejmu węgierskiego załatwić trzy projekta do ustaw węgierskiego ministra sprawiedliwości. Jak słychać miały już niektóre komisye przedyskutować wszystkie trzy projekta i niebawem rozpoczną się debaty w pełnej izbie.

Dziennik „Pokrok“ podał d. 7. b. m. następującą senzacyjną wiadomość z Wiednia: „Stan oblężenia wisiał nad Czechami jak miecz Damoklesa na włosku. Ministrowie Giskra, Herbst i Hasner proponowali Cesarzowi, żeby w Czechach zaprowadzić stan oblężenia, gdyż przy dzisiejszej wolności prasy i zgromadzeń, należy się obawiać żeby ludność czeska nie naruszyła konstytucyi i nie stawiła czynnego oporu jej ustawom. Cesarz jednak zasięgnąwszy zdania innych ministrów oświadczył, że nie widzi potrzeby występowania z taką surowością przeciwko czeskiej opozycyi.“ Prezydent ministrów oświadczył w pismie przysłanem do Pragi, że całe to doniesienie od pierwszego do ostatniego słowa jest zmyślone, poczem prokuratorya praska zniewoliła „Pokrok“ do odwołania owego doniesienia swojego mniemanego korespondenta wiedeńskiego.

Korespondent wiedeńskiej „Presse“ pisze z Berlina pod dniem 10. b. m.

Dopóki utrzymywało się to wyobrażenie, iż polityka hr. Bismarcka zostanie w końcu do tego doprowadzona, iż będzie musiała parciu opinii narodowej ustępując kwestyę linii Menu sama podnieść, — dopóty i parlament celny miał w obec tej opinii swoje usprawiedliwienie i racyę bytu. Parlament ten bowiem przedstawiał się jako zrąb przygotowawczy do przyszłej reprezentacyi ogólnej niemieckiego narodu. Wyobrażenie i nadzieje te znikły dziś w zupełności; polityka hr. Bismarcka zachowuje się względem sprawy zjednoczenia Niemiec zupełnie neutralnie; nie chce prawie o tem zjednoczeniu nic wiedzieć; a wstrzemięźliwość taka za zasługę się poczytuje. Prawda, że inaczej postępując w obecnych okolicznościach rząd pruski upędzałby się za chimerami, wdawałby się w poruszanie czynników sobie niewiadomych, zapoznawałby prawdziwy stan rzeczy. W tej chwili nie widać bowiem ani po tej, ani po tamtej stronie Menu najmniejszej skłonności do wyjścia z czasowego Niemiec dualizmu. Przeciwnie: mówi się tak na północy, jak i na południu: — niech będzie do czasu wszystko tak jak jest; nieszczęściem byłoby dla obu stron, gdyby dziś już zewnętrzne jakie wypadki do rozstrzygnięcia przynaglały. Usposobienie umysłów na południu oceniamy tu według tego, co słyszymy od przybyłych tu z za Menu członków celnego parlamentu. Powiadają oni, że rządy pana Bismarcka w Prusach i północnych Niemczech nietylko nie mają żadnej na południu sympatyi, lecz owszem najniechętniej są widziane, i zresztą nikomu tam zgoła nie pilno do narażania dobrego stosunkowo stanu finansowego krajów zareńskich dla niewiedzieć jakich politycznych rzekomo korzyści. Przestano już na południu wyśpiewywać i toasty wznosić na cześć wielkiej ojczyzny, a hołdują raczej realizmowi w polityce. Słowem południe nie chce się w nic wdawać; zaś północ również się nie kwapi. Uczciwi politycy mówią tutaj: — „pojmujemy zupełnie opór południa, i pochwalamy takowy we własnym naszym interesie. Gdyby pod sterem Bismarcka i Roona udało się zjednoczenie Niemiec, to w tymże samym stosunku zwiększyłyby się ciężary podatkowe i ogólna bieda, jak to w Prusach od czasu powstania Związku północnego widzimy.“ Zdaniem zaś tych polityków rozszerzenie ojczyzny niemieckiej powinnoby przynieść ulgę w podatkach, sprawiedliwiej brzemie onych rozkładając — czego dotąd wcale nie widać, a owszem coraz większe widać obciążenie. Cóżby dopiero było, gdyby się wszystkie Niemcy według pruskiego kroju w jedno skupiły. A zresztą sprawa też i pilną nie jest; przyspieszanie jej na teraz nie miałoby sensu, pomimo frazeologię p. Bennigsen'a i jego zwolenników.

W takim stanie opinii nie ma się czemu dziwić, że nikt do celnego parlamentu wagi nie przywiązuje. Mogłoby go i całkiem niebyć, i nikogoby to nie obeszło. Pewno się to nie jednej gorącej imaginacyi bardzo nie podoba; mówimy wszakże tak jak jest, i dla tego tylko to mówimy, że jest prawdą. Umysły trzeźwe i rozważne nam nie zaprzeczą. Kiedy niekiedy wypadnie z trybuny słowo o niemieckim narodzie i o wspólnym Niemiec interesie; zgromadzenie w takim razie sypie oklaski, a publika na galeryi przypisuje takim objawom znaczenie większe niezmiernie od istotnego. Kiedy ma być mowa o parlamencie celnym, tośmy się nawet źle wyrazili, wspominając publikę na galeryach. Publika tam żadna prawie nie uczęszcza; chyba jaki przejeżdżający cudzoziemiec z ciekawości zajrzy; co zaś do miejscowych mieszkańców, berlińczyków, ci przechodzą sobie najobojętniej mimo gmachu, ledwie o tem wiedząc, że celny parlament w tej samej co i sejm pruski sali obraduje. O sejmie pruskim można powiedzieć, że jeszcze bardzo publikę tutejszą obchodzi; przeznaczenia celnego parlamentu nie rozumie ona, i wprost mu zaprzecza. Sesya jego potrwa co najdłużej do końca bieżącego miesiąca.

Jak utrzymują w Warszawie w kołach dobrze poinformowanych, miał rząd rosyjski uczynić zadosyć życzeniom Papieża i pozwolił katolickim biskupom Rosyi brać osobiście udział w obradach soboru powszechnego. Jakie za to Papież dworowi rosyjskiemu porobił ustępstwa, o tem nie wiadomo nic pewnego. Niektórzy utrzymują, że zobowiązał się wydać encyklikę do duchowieństwa polskiego zakazując mu jak najostrzej wdawać się w agitacye polityczne, a nakazując przeciwnie posłuszeństwo i wierność rządowi rosyjskiemu. Inni powiadają, że Papież przyrzekł nawet wspierać rząd rosyjski w zaprowadzeniu rosyjskiego języka w obrządku katolickim na Litwie i Rusi. Która z tych wersyi jest prawdziwą, to dopiero przyszłość okaże.

Po złożeniu z urzędu i deportowaniu biskupa Łubieńskiego pozostaje w Królestwie Polskiem tylko jeszcze dwóch biskupów: biskup dyecezalny Jurczyński w Sandomierzu i infułat administrator biskupstwa Majerczak w Kielcach. Od r. 1862 złożono z urzędu i skazano na wygnanie siedmiu polskich biskupów i administratorów biskupstw. Wygnani zostali: ks. arcybiskup warszawski Feliński do Jarosławia, administrator arcybiskupstwa warszawskiego ks. Rzewuski do Astrachanu, następcy tegoż na tym samym urzędzie prałaci Domagalski i Szczygielski i biskup unicki z Chełmu ks. Kaliński do Wiatki, gdzie ten ostatni życie zakończył, biskup podlaski ks. Szymański do Łomży, gdzie umarł, nakoniec biskup płocki ks. Popiel. Administrator biskupstwa lubelskiego ks. Sosnowski uniknął wygnania ratując się ucieczką do Lwowa.

W izbie wyższej parlamentu angielskiego toczyła się d. 13. b. m. debata nad bilem względem kościoła irlandzkiego. Zaraz na początku posiedzenia przedłożyło stronnictwo konserwatywne petycye przeciwko bilowi i temi otworzoro walkę, której celem dla torysów było odrzucenie bilu względem kościoła irlandzkiego. Lord Harrowby postawił wniosek na odrzucenie, ale został poparty tylko przez księcia Rutland. Kilku lordów jak lord Redcliffe, hr. Carnarvon i arcybiskup Canterbury przemawiali za przyjęciem bilu z poprawkami; hr. Clarendon i lord Romilly bronili przedłożenia w tej formie w jakiej wyszło z izby niższej. Earl Granville, który w obszernej mowie drugie czytanie bilu motywował, utrzymywał, że izba lordów nie ma prawa sprzeciwiać się konstytucyjnemu przeprowadzeniu woli narodu. Debata nad tym bilem zostanie zamknięta zapewnie dopiero d. 17. b. m. Jak z toku dotychczasowych obrad wnosić można, prawdopodobnie wniosek na odrzucenie nie utrzyma się i stronnictwo liberalne będzie miało większość za sobą, nie można być jednak jeszcze pewnym zwycięstwa.

„Journal officiel“ ogłasza ogólne sprawozdanie o zaburzeniach, które skrutinia w dniach 6. i 7. b. m. wywołały w Paryżu, Nantes, Bordeaux i Saint-Etienne. Co do Paryża to potwierdza tylko ten akt urzędowy doniesienia dzienników, z których wiele, jak np. „Figaro“ były bardzo dokładnie poinformowane. Na uwagę zasługuje przedewszystkiem ustęp, z którego się pokazuje, że rząd nie był nieprzygotowanym na tego rodzaju wypadki: „Władze wiedziały już od niejakiego czasu, że pewna część ludności paryskiej jest podburzoną. Pierwsze zbiegowiska, zaszły d. 12. maja, powtórzyły się 13. i 14., a ustały 15., gdy publicznem obwieszczeniem zagrożono użyć całej surowości na jaką pozwalają ustawy przeciwko wichrzycielom. Ponieważ agitatorom i sprawcom rozruchów nie powiodło się zrealizować swoje plany przed otwarciem skrutinium więc odroczyli rzecz całą i przez dni 14, pomiędzy głosowaniem z d. 23. maja a 7. czerwca panowała zupełna cisza. Głosowanie w jednym z okręgów departamentu Sekwany obchodziło szczególnie pewne stronnictwo mające do swojej dyspozycyi kilka organów prasowych i postanowiono, żeby wieczór dnia 7. b. m. wyprawić wielką demonstracyę bez względu na to kto zostanie obranym, czy to będzie tryumfalny obchód zwycięztwa ich kandydata, czyli też protest z powodu klęski tegoż.“ W dalszym ciągu powtarza sprawozdanie kilkakrotnie, że bióro dziennika „Rappel“ było główmem ogniskiem rozruchów. Sprawozdanie o rozruchach w Paryżu kończy temi słowy: Mamy powody spodziewać się, że podobne gwałty publiczne więcej się nie powtórzą. Opinia publiczna oświadczyła się wyraźnie i stanowczo przeciwko nim. W kilka dni potem gdy na bulwarach nowych zaczęto budować barykadę, witano cesarza i cesarzowę na tem samem miejscu z takim entuzyazmem, który mógł uspokoić wszystkich pragnących utrzymania porządku i konstytucyi.“ W Bordeaux klęska p. Lavertujon była powodem zaburzeń, podobnie jak w Paryżu klęska Rocheforta. Dnia 8. b. m. wieczór chciano tam także budować barykady, ale wojsko przeszkodziło temu. Około 2giej godziny rano panował już spokój w całem mieście; 82 osób aresztowano. O zaburzeniach w Nantes nie podaje sprawozdanie urzędowe nic nowego. Donosi tylko, że u jednego z aresztowanych znaleziono szczegółową instrukcyę jak budować barykady, jak przeszkadzać ruchom konnicy, wstrzymywać piechotę, łamać rury gazowe itd.

„Journal des Débats“ powiada, że ogólna liczba osób aresztowanych w Paryżu wynosi 1100. Wszystkich aresztowanych wywieziono do Bicêtre na południe od Paryża, gdzie starają się, aby pobyt ich w kasamatach uczynić ile możności znośnym. Jak „Rappel“ tak i „Reveil“ nie może znaleść drukarni, któraby się chciała podjąć drukowania tych pism.

Włoski minister finansów, jak donosi „Triest. Ztg.“ odbył d. 12. b. m. konferencyę z członkami komisyi, która ma zdać sprawę izbie o przedłożeniach finansowych. Konferencya ta nie odniosła pożądanego dla izby rezultatu i jak dawniej tak i teraz można się spodziewać odrzucenia przedłożeń finansowych przez komisyę. W obec takich stosunków i pragnąc uniknąć przesilenia ministeryalnego skłonili ministra finansów jego koledzy, żeby cofnął przedłożenia względem poprawek i wniósł je dopiero w początku przyszłej sesyi, a więc ku końcowi listopada. Stanowczego przyrzeczenia nie złożył jeszcze dotąd minister finansów. Jeżeli ulegnie żądaniu swoich kolegów, to rząd będzie nalegał na załatwienie najważniejszych kwestyi przez izby i potem sesyę zamknie, która już i tak za długo trwa. Nowa sesya zostałaby zwołaną w połowie listopada, a pierwszą jej czynnością byłoby uchwalenie budżetu na r. 1869, poczem przyszłoby pod obrady pierwsze przedłożenie finansowe.

Uzupełniając doniesienia o zamachu morderczym popełnionym w Liworno pisze „Nazione“: Dowiadujemy się, że trybunał sądowy w Lucca na podstawie art. 766 i 768 procedury karnej polecił dalsze prowadzenie procesu o zbrodnię zamordowania konzula Inghirami i o zbrodnię zamachu morderczego na hr. Crenneville tamtejszemu sądowi śledczemu. Możemy także podać za rzecz pewną, że dwanaście osób podejrzanych o udział w tej zbrodni, osadzono w więzieniu św. Jerzego.

Donieśliśmy o politycznym skandalizmie, którego dopuścili się słuchacze uniwersytetu w Parmie w czasie ostatnich rozruchów. Otóż ta pustota studencka pociągnęła za sobą bardzo smutne skutki. Dnia 11. b. m. ogłoszono następujące obwieszczenie rektora uniwersytetu w Parmie: „Z powodu zniszczenia portretu Jego kr. Mości, który się znajdował w sali wykładów botanicznych zebrały się fakultety medyczny i chirurgiczny, oraz fakultety nauk fizycznych, matematycznych i przyrodniczych i na podstawie art. 37 istniejącego regulaminu uchwaliły, żeby słuchaczów pierwszego roku weterynaryi, pierwszego i drugiego roku farmacyi i pierwszego roku fizyki i chemii aż do dalszego w tym względzie rozporządzenia z uniwersytetu wykluczyć. W skutek tego nie wolno pomienionym młodzieńcom uczęszczać na wykłady uniwersyteckie. Apelowanie przez rektorat do ministerstwa w drodze prawnej dozwolone jest każdemu, ktoby taki krok uważał za korzystny.

Osoby aresztowane z powodu rozruchów w Parmie należą, jak donosi „Triest. Ztg.“, przeważnie do niższych klas społecznych. Ani w tym razie, ani w podobnych mazzinistowskich rozruchach dawniejszych nie powiodło się policyi pochwycić właściwych sprawców zaburzeń. Władze włoskie, jak pisze korespondent do „Triest. Ztg.“, mają w rękach dowody, że sprawcą wszystkich niepokojów tak we Francyi jak we Włoszech jest Mazzini, który bawi ciągle w Szwajcaryi i niedawno odbył konferencyę z naczelnikami francuzkich demagogów. Wielu Włochów wydalono z Francyi, ale mało który z tych wydalonych powrócił do Włoch, a większa część emigrowała do Szwajcaryi albo do Belgii.

Jeden z dzienników florenckich zamieszcza korespondencyę z Rzymu z d. 15. b. m., która donosi, iż miały tam nadejść ważne depesze. Postanowiono wysłać do Paryża kardynała Berardi w misyi nadzwyczajnej. Kardynał miał już nazajutrz wyjechać. Sądzą, że margr. Baneville zostanie odwołany i że hr. Armard już nie powróci do Rzymu. Sobór napotyka ciągle silną opozycyę; Francya nie życzy go sobie, Bawarya jest mu przeciwną. Austrya i Hiszpania zachowują się neutralnie, a Włochy pewnie nie są mu przychylne. W watykanie zaczynają lękać się z tego powodu. Ks. Woliński jako domniemany autor ogłoszonych w „Czasie“ krakowskim korespondencyi, stolicy św. nieprzyjaźnych, był narażony na nieprzyjemności. Wydalenie kilku Polaków z Rzymu przypisać należy bardziej tej okoliczności niż względom dyplomatycznym.“

Wpływanie Austryi a właściwie austryackiego ministerstwa spraw wewnętrznych na toczące się obecnie rokowania pomiędzy Czarnogórą i Turcyą względem odstąpienia należącego obecnie do Turcyi portu Sizzy, komentowano z pewnej strony w ten sposób, jakoby gabinet austryacki poniósł dotkliwą klęskę w Konstantynopolu. Z półurzędowego źródła dowiadują się teraz niektóre dzienniki prowincyonalne, że Austrya w tej sprawie wcale nie zabierała głosu w Konstantynopolu. Rosya przedewszystkiem popierała Czarnogórców. Austrya wzywana z Petersburga o pośrednictwo, wprost odmowną dała odpowiedź. Książę Mikita, który otrzymał był przyrzeczenie poparcia także ze strony Prus, wytoczył tę sprawę osobiście w Wiedniu, ale musiał poprzestać tylko na tem oświadczeniu, że gdyby Turcya dobrowolnie port Spizzy odstąpić chciała, to w tym razie Austrya nieby przeciwko temu nie miała do zarzucenia. Porta jak wiadomo na odstąpienie Spizzy zezwolić nie chciała i stanowczo odmowną dała odpowiedź.

Kronika.

— Ażeby zapobiedz możliwemu zaniepokojeniu tych czytelników „Gazety narodowej“, którzyby dawali zbyteczną wiarę tendencyjnym i zazwyczaj przesadnym jej doniesieniom, poczuwamy się do obowiązku oświadczyć, że wiadomości o rabunkach, zamieszczone w kronice wczorajszego numeru „Gazety narodowej“ są po części przesadzone. Do rzędu tych ostatnich należy doniesienie o napadzie rozbójniczym w Smarzowie, który raczej powstał w bujnej wyobraźni tamtejszych ludzi dworskich, aniżeli w rzeczywistości, gdyż przy sądowem i policyjnem badaniu skonstatowano, że napadu istotnego nie było i że doniesienie o obustronnej wymianie strzałów jest mylne. Możemy zapewnić, że dla zapobieżenia wszelkiemu naruszeniu bezpieczeństwa mieszkańców dotyczących okolic, zarządzone zostały ze strony rządu krajowego zaraz na pierwszą wiadomość najobszerniejsze środki, które już dotychczas nie pozostały bez skutku. „Gazeta narodowa“ zupełnie mija się z prawdą pisząc, że na cały powiat Brodzki jest wszystkiego dwóch żandarmów. Faktem jest, że w powiecie Brodzkiem znajduje się cztery posterunki żandarmeryi, mianowicie: w Brodach, Łopatynie, Załościach i Podkamieniu. Każdy posterunek składa się z czterech żandarmów, więc jest ich w powiecie brodzkim szesnastu, nie zaś dwóch jak to się podoba ogłaszać „Gazecie narodowej“ Dodać winniśmy że te posterunki zostały wzmocnione wojskiem i to do każdego posterunku dodano po ośmiu żołnierzy i po dwóch strażników finansowych. Patrole te już od dni czterech nie ustannie są czynne. W ogóle zapewnić możemy, że poczynione zostały ze strony rządu najsprężystsze kroki, by wszelkiemu niebezpieczeństwu mieszkańców jak najskuteczniej zapobiedz, a jeżeli szczegóły osiągniętych już rezultatów dotąd niebyły podane do wiadomości powszechnej, to powody tego każdy bezstronny w tem tylko znajdwać może że ogłoszenie przedwczesne mogłoby przeszkadzać czynnościom władz śledczych.

(Konkurs na nauczyciela.) W nrz. 129 naszej Gazety zamieszczony został konkurs na nauczyciela nauk przyrodniczych przy gymnazyum w Roveredo. Dodać tu winniśmy dla wiadomości tych, którzyby chcieli ubiegać się o te posady, że podania z Galicyi wnosić należy za pośrodnictwem tutejszej Rady szkolnej krajowej.

(Samobójstwo.) W Remenowie w pow. lwowskim d. 15. b. m. powiesił się urlopnik Wawrzyniec Tys; przyczyna niewiadoma.

(Kradzież na wielki rozmiar.) Temi dniami wykryto w Tokaju liczną i dobrze uorganizowaną bandę złodziei. Składa się ona z samych subjektów handlowych którzy wzięli sobie za zadanie okradać swoich pryncypałów, i w rozmaitych miastach mieli ajentów do pośredniczenia w sprzedaży skradzionych towarów. Banda ta istniała od lat 8.

(Pożary.) D. 31. z. m. w Przemiwółkach w pow. żółkiewskim zgorzało 9 zagród włościańskich przyczyna niewiadoma, szkoda w części zabezpieczona na 5000 złr.; d. 9. b. w Renizowcach w pow. złoczowskim stajnia dworska z 85 wołami i 25 krowami, przyczyna niewiadoma, szkoda w części zabezpieczona 10.550 złr.

— Czytamy w „Czasie“: Dr. Antoni Sławikowski, profesor okulistyki na uniwersytecie Jagiellońskim i prodziekan wydziału lekarskiego, ma w sierpniu obchodzić 50letnią rocznicę zawodu swego. Urodzony we Lwowie, po złożeniu egzaminów w r. 1819 pełnił tam kolejno obowiązki asystenta i sekundaryusza przy klinice lekarskiej, nastepnie był fizykiem szpitala Sióstr miłosierdzia, fizykiem szpitala więziennego, a podczas pojawienia się pierwszy raz cholery we Lwowie r. 1831 zastępcą fizyka obwodowego, a już poprzednio od r. 1821 do 1831 bezpłatnym profesorem okulistyki i bezpłatnym lekarzem ócz w szpitalu starozakonnych; dwakroć był naczelnikiem szpitala wojskowego podczas panującego epidemicznie zapalenia ócz egipskiego, lekarzem w zakładzie głuchoniemych i ciemnych powstałym z daru p. Skrzyńskiego z Bachurza, a wreszcie jako okulista rządowy na Galicyę objeżdżał kraj od Suczawy do Białej. Od r. 1851 jest profesorem zwyczajnym na uuiwersytecie Jagiellońskim. Pięćdziesiąt lat zawodu pełnego pracy zasługuje na skromną wzmiankę.

(Konsumcya papieru w Ameryce.) Następujące obliczenie może dać słabe wyobrażenie jak ogromną ilość papieru konsumują dzienniki w Ameryce. W największym ze wszystkich dzienników formacie wychodzi „Tribune“ w Nowym Yorku. Ryza papieru na którym się ten dziennik drukuje waży 65 funtów. Jeden numer tego pisma wychodzącego w 240.000 egzemplarzy waży 31.200 funtów i stanowi kolumnę 140 stóp wysoką. „Tribune“ wychodząca tygodniowo potrzebuje rocznie 1500 tonów papieru i płaci za niego przeszło 300.000 dolarów.

Gospodarstwo. przemysł i handel.

Lwów, 18. czerwca. Na tutejszej giełdzie płacono: Pszenica 170 ℔ 7 złr. 40 c. do 7 złr. 60 c., żyto 160 ℔ 4 złr. 90 c. do 5 złr. 10 c., jęczmień 140 ℔ 3 złr. 80 c. do 4 złr. — c., owies 100 ℔ 2 złr. 80 c. do 3 złr. — c., kukurudza 170 ℔ 4 złr. 20 c. do 4 złr. 25 c., hreczka 140 ℔ 4 złr. 40 c. do 4 złr. 60 c., koniczyna 180 ℔ 36 złr. — c. do 38 złr., rzepak 150 ℔ 10 złr. 50 c. do 11 złr. — c., lnianka 150 ℔ 8 złr. 75 c. do 9 złr. — c., groch 180 ℔ 4 złr. 50 c. do 5 złr. — c.; łój 100 ℔ 31 złr. — c. do 31 złr. 50 c., potaż drzewny 100 ℔ 13 złr. — c. do 14 złr. 50 c., chmiel 100 ℔ — do — złr.; spirytus wiadro 12 złr. 75 c. do 13 złr. — c.

Sprzedaże: Wełna średnia dobra à 95 złr. odtrąc. 5% za brak.

Lwów, 10. czerwca. Na wczorajszym targu płacono mierz. pszenicy (86 ℔) 3 złr. 51 c., żyta (81 ℔) 2 złr. 29 c., jęczmienia (— ℔) — złr. — c., owsa (51 ℔) 1 złr. 82 c., hreczki 2 złr. 65 c., grochu 2 złr. 40 c., kartofle 1 złr. 15 c., cetnar siana 1 złr. 46 c., słomy w okłotach 1 złr. 50 c., słomy na paszę 1 złr. 50 c. sąg drzewa bukowego 10 złr., 50 c., sosnowego 9 złr. 66 c.

Ceny targowe w miesiącu maju:

	Miejsce targu: Pomorzany		Gologóry		Białykamień		Olesko		Zborów	
	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.
	walutą austryacka									
Mec pszenicy	3	.	3	.	3	25	3	20	3	.
„ żyta	2	.	2		2	.	2	50	2	20
„ jęczmienia . .	1	80	1	75	1	50	2	.	1	80
„ owsa	1	50	1	50	1	50	1	60	1	75
„ hreczki	1	80	1	75	2	.	2	20	2	20
„ kukurudzy . . .	.	.	2	.	.	.	.	.	.	
„ ziemniaków . .	.	50	.	30		50	.	50	.	50
Grochu	2	.	2	.	2	50	.	.	2	20
Cetnar siana	1	.	.	.	1	10	1	50	1	95
Sąg drzewa twardego	4	.	6	.	4	.	5	.	19	.
„ „ miękkiego	3	.	3	.	3	.	4	.	7	.
Funt mięsa wołowego	.	12	.	16	.	14	.	14	.	14
Miara wina	.	.	.	60	1	.	.	70	1	.
„ piwa		.		14	.	14		14		16
Wyrobnik z wiktem		20	.	30	.	20		20		80
„ bez wiktu .	.	35	.	50	.	30	-	30		70

(Bank galicyjski dla handlu i przemysłu.) „Czas“ donosi: W tych dniach rozpoczął działalność swą po zaprotokołowaniu swej firmy w sądzie handlowym, koncesyonowany dekretem ministra spraw wewnętrznych z d. 18. marca b. r. „bank galicyjski dla handlu i przemysłu“. Dyrektorami handlu są pp. hr. Henryk Wodzicki, Alexander Kurtz i Bronisław Lasocki. Firma banku podpisywaną będzie przez dwóch dyrektorów, a czynności jego rozciągają się do wszelkich operacyi bankierskich komisowych, handlowych i przemysłowych, w celu wyjednania producentom korzystniejszej sprzedaży i wywozu płodów krajowych, ułatwienia kredytu i upożytecznienia kapitałów w handlu, rolnictwie i innych przedsiębiorstwach przemysłowych. Towarzystwo będzie brać w komis płody i towary na sprzedaż, udzielać na nie zaliczeń, zakładać składy publiczne, podejmować się kupna płodów i towarów, dyskontować weksle, dawać pożyczki na papiery, złoto, srebro lub towary, zmieniać pieniądze, przyjmować do inkasowania weksle, oraz na przekaz i bieżący rachunek pieniądze i wypłacać je gdzie wypadnie, na złożoną do swych kas gotówkę wypuszczać asygnacye na kwoty najmniej 50 złr., nabywać i sprzedawać nieruchomości na własny lub trzecich osób rachunek. Lecz co najważniejsze, towarzystwo zamierza zakładać i popierać wszelkie przemysłowe i rolnicze przedsiebiorstwa w kraju i uczestniczyć w zakładaniu wszelkich spółek i towarzystw, oraz przetwarzać już istniejące, ułatwiać tymże spółkom i towarzystwom wypuszczanie akcyi, wyjednywać koncesye na roboty publiczne, koleje żelazne, kanały i zadzierżawiać przychody publiczne i innym je poddzierżawiać. Pokazuje się z powyższego streszczenia czynności nowo założonego banku, że obszerne zakreśliwszy sobie program, ma na względzie wszystko prawie, cokolwiek w kraju jak Galicya upośażonym w bogactwo przyrody, lecz zubożonym długoletniem wyniszczeniem, przyczynić się może do ożywienia i rozkrzewienia przemysłu i handlu, a tem samem dobrobytu. Spodziewać się należy, że podobnie pożyteczna instytucya nie spotka się z obojętnością mieszkańców kraju.

Telegram Gazety Lwowskiej.

Wiedeń, 19. czerwca. „Neue freie Presse“ ogłasza telegram z Paryża, donoszący że szef gabinetu cesarskiego p. Conti odjechał w misyi politycznej do Włoch. W St. Etienne przeszedł dzień czwartkowy spokojnie.

(Telegramy „Czasu“.)

Berlin, 18. czerwca. Profesor Hoeffeln i biskup Rottenburg wybrani zostali do sejmu. Dziś nastąpiło w obecności Króla uroczyste poświęcenie portu marynarki w Heppens.

Paryż, 18. czerwca. Jenerał Pelikao wysłany został z posiłkami do St. Etienne. — Wprowadzenie na ląd francuskiej linii telegraficznej podmerskiej do Brestu, szczęśliwie uskuteczniono.

Florencya, 18. czerwca. Minister skarbu cofnął konwencye finansowe z powodu ponownych rokowań z interesowanymi. Izba odroczoną została na czas nieokreślony.

Madryt, 18. czerwca. Wielkie zgromadzenie ludu w Sewilli protestowało przeciw przybyciu ks. Montpensier na ziemię hiszpańską.

Ostatnia poczta.

Peszt, 17. czerwca. Na dzisiejszem posiedzeniu izby niższej głosowano na członków komisyi finansowej, kolei żelaznych, i kontroli długu państwa, poczem odczytano referat sekcyi centralnej o projekcie ustawy względem wykonywania władzy sędziowskiej. Sekcya zaleca przyjęcie tego projektu z nieznacznemi zmianami.

Paryż, 16. czerwca. „Gazetta de France“ wspomina pogłoskę, że rząd Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej zerwał stosunki dyplomatyczne z Brazylią.

Paryż, 17. czerwca. „Journal offic.“ podaje telegram z St. Etienne z. d. 16. b. m. donoszący, że wojsko aresztowało gromadę górników, którzy zmówili się dla przerwania robót. Gdy wojsko przybyło z aresztowanymi do St. Etienne, lud usiłując oswobodzić aresztowanych, rzucał na wojsko kamieniami a nawet strzelał z pistoletów. Wojsko dało ognia poczem napastnicy uciekli. Sześć do dziesięciu osób zabito, ze strony wojska jest 5 rannych.

Brest, 17. czerwca. Dziś zrana sprowadzono szczęśliwie na ląd drut francuskiego telegrafu podmorskiego. W sobotę ma tu przybyć część eskadry pancernej z Cherbourga. „Great Eestern“ ma przybyć w niedzielę.

Bruksela, 17. czerwca. Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych członkowie lewicy proponowali odroczyć używanie aresztu za długi do roku 1870 i w podobny sposób postąpić z odroczeniem odnośnych wyroków aż do tego czasu. Izba uchwaliła wziąć ten wniosek pod rozwagę i przydzieliła go komisyi specyalnej.

Florencya, 17. czerwca. Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych minister spraw wewnętrznych odczytał dekret odraczający sesyę parlamentu. Dzień zwołania będzie oznajmiony innym dekretem.

Madryt, 16. czerwca. Na wczorajszem posiedzeniu Kortezów przy debacie nad ustawą względem rejencyi stoczoną została zacięta walka parlamentarna między Olozagą a Castelarem. Olozaga odpierał zarzuty Castelara przeciwko Cesarstwu francuskiemu. Ustawa względem zamianowania Serrana rejentem przyjęta 193 głosami przeciw 45.

Na dzisiejszem posiedzeniu Kortezów Capdebon motywował swój wniosek względem nałożenia podatku 33 prc. na kupony od renty za granicą i w kraju na lat 5 a 25 prc. na następne lata. Minister Figuerola powstawał przeciw temu wnioskowi, uznając go niesprawiedliwym, izba jednak 87 głosami przeciw 63 uchwaliła wziąść go pod rozwagę.

Rejent jutro złoży przysięgę na konstytucyę.

Madryt, 17. czerwca. Minister Sagasta oświadczył na dzisiejszem posiedzeniu Kortezów, że spiski reakcyi są znane rządowi, który jednak nie przedsiębierze żadnych środków zaradczych.

Belgrad, 17. czerwca. Walne zgromadzenie pierwszego banku serbskiego obrało prezydentem Karabiberovitsa. Bank otrzymał przywilej na lat 5. Ludność sprzyja temu przedsiębiorstwu.

Washington, 16. czerwca. Poseł hiszpański zawiadomił sekretarza stanu, że Hiszpania cofa swoje zezwolenie na pośrednictwo unii komiędzy Hiszpanią a Peru w sprawie uznania powstania na Kubie.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 18. czerwca.

Hotel George: PP. Ks. Bratiano Elise, z Bukaresztu.— Hr. Borkowski M., z Mielnicy. — Hr. Tyszkiewicz Z., z Weryniec. — Hr Walewska A., i Weleżyńska K., z Krakowa. — Guszkowski K., z Nowegomiasta. — Łodyński S., z Nahorzec. — Wolański W., z Dulib. — Żurakowski G., z Horbacza. — Morawska M., z Podhorzec. — Słyszecka A., z Wystelni. — Fröhlich K., z Wiodnia. – Heffner M., z Drezna.

Hotel europejski: Siemieński W., z Krakowa.

Hotel angielski: Hr. Bobrowski W., z Krakowa. — Grocholski I., z Oserdowa. — Andrijewski E., z Rosyi. — Kochanowski A., adw., z Czerniowiec. — Stepiński B., adwokat, z Krakowa.

Hotel pod białym koniem: Papara H., z Zubówmostów.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 18. czerwca.

PP. Pfau H., c. k. star. pow., do Krosna. — Czajkowski M., do Żerowa. — Ghergijade A., do Moldawy. — Gilewicz F., do Rosyi. — Krzysztofowicz A., do Byczkowic. — Niezabitowski W., do Uherzec, — Obertyński H., do Drezna. — Pasakas I., do Kolanki. — Piotrowski H., do Rosyi. — Soroczyński R., do Choronowa. — Szaffel I., adw., do Buczacza.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 18. czerwca 1869.

Pora	Barometr w mierze par. sprow. do 0° Reau.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	328.12	+ 9.0	80.	Z. b. s.	1
2. god po poł.	327.74	+13.7	51.	Pd. „	5
9. god. wiecz.	327.02	+ 9.9	76.	— „	3

TEATR.

Dziś (przedst. niem.) „**Blaubart**“, opera komi- w 4 aktach; jeszcze jeden występ p. Maryi Geistinger i p. Karola Swobody.

W poniedziałek (przedst. pol.) „**Dewotka**“ (Serafina), komedya w 5 aktach z franc.

Odpowiedzialny redaktor Adolf Rudyński.

Kurs giełdy lwowskiej.

Efekta	Uskuteczn. sprzedaże		Kurs przeciętny		Kurs ostatni płacą		żądają	
					Złote austryackie			
Dnia 18. czerwca.								
Akc. gal. kol. żel. K. L.	—	—	—	—	231	50	233	—
„ kol. lw.-czern.	—	—	—	—	190	75	192	25
„ banku hip. galic.	—	—	—	—	88	50	89	50
„ pap. czerl. po 200 złr. w. a.	—	—	—	—	—	—	—	—
Kolej Lw.-Cz.-Jassy	—	—	—	—	—	—	—	—
Listy z. Tow. kred. gal. 5% w. a.	—	—	—	—	90	75	91	75
„ T. kr. gal. 4% w. a.	—	—	—	—	79	60	80	—
Banku hip. gal.	—	—	—	—	91	30	91	75
Gal. zakł. kr. włość.	—	—	—	—	91	50	92	50
Oblig. ind. gal.	—	—	—	—	73	40	74	—
„ W. Ks. Krak.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Księst. Bukowiny	—	—	—	—	—	—	—	—
Poż. gł. r. 1866 po 7%	—	—	—	—	100	50	101	75
Pier. k. gal. K. L. I. Em.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ „ „ II. „	—	—	—	—	—	—	—	—
„ kol. lw.-czern. I. Em.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ „ II. „	—	—	—	—	—	—	—	—
Dukat holenderski	—	—	—	—	5	78	5	86
„ cesarski	—	—	—	—	5	83	5	88
Napoleondor	—	—	—	—	9	87	9	90
Pół imperyał rosyjski	—	—	—	—	9	92	10	6
Rubel srebrny rosyjski	—	—	—	—	1	86	1	92
„ papierowy „	—	—	—	—	1	57¼	1	59
Bank. pol. za 100 zł. pol.	—	—	—	—	—	—	—	—
Talar pruski srebrny	—	—	—	—	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	—	—	—	—	1	82	1	83
Srebro	—	—	—	—	121	—	122	25

(oprócz kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 16. czerwca 1869.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.

	pien.	towar.
Z pożyczki narodowej z procentami od stycznia do lipca po 5%	70.65	70.75
od kwietnia do października po 5%	—.—	—.—
Pożyczka w srebrze 1864 (funt. szt.) zwrotna w 35 latach po 5%	—.—	—.—
Pożyczka w srebrze z 1865 (franki) zwrotna w 37 latach po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 4½%	—.—	—.—
Przezn. do wyl. z r. 1839 całe losy	249.—	250.—
„ „ „ „ 1839 piąta część losów	249.—	250.—
„ „ „ „ 1854 po 250 zł. 4%	95.25	96.75
„ „ „ „ 1860 po 500 zł. 5%	105.20	105.40
„ „ „ „ 1860 po 100 zł. 5%	105.75	105.25
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	125.80	126.—
Renty Como po 24 lir. austr.	23.50	24.—

B. Krajów koronnych.

Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.

	pien.	towar.
Czech	92.50	93.—
Bukowiny	72.—	72.75
Galicyi	72.50	73.—
Niższej Austryi	93.—	93.50
Siedmiogrodu	77.—	78.—
Węgier	81.50	82.25
Galic. pożyczka głodowa z r. 1866 po 7%	101.—	—.—

2. Akcye.

	pien.	towar.
Banku anglo-austr. na 200 zł. (20 funt. szterl.) z wpłatą 30%	346.—	346.50
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	280.—	282.—
Niż.-aust. tow. eskomt. po 500 zł.	828.—	832.—
Banku narodowego	749.—	751.—
Austr towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	508.—	600.—
Galic. banku hyp. po 200 zł., wpłata 40%	—.—	—.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	193.50	194.—
Półn. kolej po 1000 zł. w. a.	2227	2302
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	233.50	234.—
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 funt. szt.)	192.—	193.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	378.—	379.—
Połud. kolei państ. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr.	253.30	253.50

3. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Pow. austr. towarz. kr. ziem. przezn. do losow. po 5% w srebrze	108.25	108.75
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	79.—	—.—
Gal. banku hyp. po 6%	91.50	92.—
Banku narod. w wal. austr., przezn. do los. po 5%	95.10	95.30
Węgier. Towar. ziemskie po 5½%	92.—	92.50
„ „ „ (renta) po 6%	—.—	—.—

4. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	96.—	96.50
„ „ „ „ „ w. a.	92.—	92.50
Kolej galic. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł. (za 100 zł.)	101.—	102.—

5. Losy. (za sztukę)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	168.50	169.—
Clarego po 40 zł. m. k.	37.50	38.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	100.50	101.50
Keglevicha po 20 zł. m. k.	14.50	15.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	38.—	38.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	34.—	34.50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	15.—	15.50
Salma po 40 zł. m. k.	42.50	43.—
St. Genois „ 40 „ „	33.—	33.50
Pożyczka miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	27.50	28.50
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	125.—	130.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	59.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	24.50	25.—
Windischgrätza „ 20 „ „	22.50	23.—

Weksle.
(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	102.85	103.—
Augsburg za 100 zł. w p. n.	102.80	103.—
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w p. n.	102.90	103.15
Hamburg za 100 M. B.	91.—	91.25
Londyn za 10 ft. szt.	124.10	124.25
Paryż za 100 fr.	49.30	49.34

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	—.—	—.—
„ pełn. wagi	5.86	5.87
Korona	—.—	—.—
20frankówka	9.90½	9.91
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	121.50	121.75

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 18. czerwca.

	zł.	c.
Jednolity dług państwa w banknotach	62	40
„ „ z procentami z maja i listopada	62	40
„ „ w srebrze	70	50
Losy z 1860. roku	104	70
Akcye banku wiedeńskiego	746	—
„ „ kredytowego	309	50
Londyn 10 funtów szterlingów	124	30
Srebro	121	75
„ towarem	—	—
Dukat pojedyńczy	5	87½

DZIENNIK URZĘDOWY.

(1398) **Edykt.** (2)

Nr. 1966. Ze strony c. k. sądu powiatowego w Rymanowie podaje się do publicznej wiadomości, że w skutek odezw c. k. sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 12. listopada 1868 l. 10696 i z dnia 8. kwietnia 1869 l. 3688 odbędzie się w celu zaspokojenia pretensyi wekslowych Süssie Oberlanderowej przeciw Iwanowi Dziabiakowi w kwotach 50 złr. i 170 złr. w. a. z p. n. przy tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności włościańskiej dłużnika pod L. kons. 39 rep. 11 w Szklarach położonej, żadnego korpusu tabularnego nie stanowiącej, a to w dniach 9. sierpnia, 6. września i 11. października 1869, zawsze o godzinie 10tej zrana, w pierwszych 2ch terminach tylko wyżej lub przynajmniej za cenę szacunkową, w 3cim terminie i niżej tej ceny.

Cena szacunkowa wynosi 600 złr. w. a., zaś wadyum 10% tejże.

Bliższe warunki licytacyi i akt oszacowania mogą być przejrzane w sądowej registraturze.

Rymanów, 4. czerwca 1869.

(1383) **Edict.** (2)

Nro. 63880-6591. Vom Lemberger k. k. Landesgerichte werden die Inhaber der angeblich in Verlust gerathenen, auf den Namen der Stadt Dobczyce lautenden, 2½% Kriegsdarlehens-Obligation Nr. 8916 ddto. 19. November 1798 über 160 fl. 30⅜ kr. aufgefordert, diese Obligation binnen 1 Jahre, 6 Wochen und 3 Tagen dem Gerichte um so gewisser vorzuweisen, als widrigens dieselbe nach Verlauf dieser Frist amortisirt werden wird.

Vom k. k. Landesgerichte.

Lemberg, am 13. Februar 1869.

(1401) **Concurs-Ausschreibung.** (2)

Nro. 662-Pr. Zur Wiederbesetzung einer bei dem k. k. Kreisgerichte in Rzeszów erledigten Gerichts-Adjunktenstelle mit dem Gehalte jährlicher 900 fl., und eventuell von 800 fl. wird hiemit der Concurs mit einer Bewerbungsfrist von 14 Tagen vom Tage der dritten Einschaltung in das Amtsblatt der Gazeta Lwowska ausgeschrieben. Die gehörig belegten Gesuche sind bei dem Kreisgerichts-Präsidium in Rzeszów einzubringen.

Rzeszów, 14. Juni 1869.

(1410) **Kundmachung.** (1)

Nr. 330. Vom k. k. Bezirksgerichte in Bóbrka wird hiemit bekannt gemacht, daß zur Hereinbringung des dem Berisch Krieg im Grunde gerichtlichen Vergleiches vom 20. März 1850 Z. 50 gebührenden Betrages von 43 fl. 12 kr. C. M. oder 45 fl. 35 kr. öst. Währ., der Executionskosten von 2 fl. 80 kr. öst. W., 1 fl. 44 kr., 1 fl. 36 kr. und der gegenwärtigen Kosten von 3 fl. öst. W. die executive öffentliche Feilbietung der dem Schuldner Jurko Huzar gehörigen in Bóbrka sub CNr. 91 gelegenen, keinen Grundbuchskörper bildenden Realität, in drei Terminen, und zwar am 29. Juli, 31. August und 30. September 1869 im Gerichtsgebäude jedesmal um 10 Uhr Vormittags abgehalten werden wird.

Zum Ausrufspreise wird der erhobene Schätzungswerth von 150 fl. 50 kr. öst. W. angenommen. Die übrigen Feilbietungsbedingnisse sammt dem Schätzungsacte können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Vom k. k. Bezirksgerichte.
Bóbrka, am 31. Mai 1869.

(1403) **Edikt.** (1)

L. 1165. C. k. sąd powiatowy w Kutach ozajmia, że na żądanie Anny Dmytruk zamężnej Łuckiej przeciw Juryowi Dmytrukowi i Maryi Dmytruk zamężnej Worotniek i Maryi Dmytruk 2go małżeństwa Katarynczuk na podstawie wyroku prawomocnego dato. Kuty 27. lipca 1866 l. 1440 po przeprowadzonych pierwszych dwóch stopniach egzekucyi w celu zniesienia spółki własności, co do realności pod liczbą 543 przymusowa przedaż realności tejże w Kutach położonej, ciała tabularnego w księgach gruntowych niemającej, w trzech terminach, a to: 24go czerwca, 1go i 8go lipca 1869, każdą razą o 9tej godzinie przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym.

Wadyum ma się złożyć w kwocie 35 zł. 80 kr. wal. austr.

Warunki licytacyi można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego.
Kuty, dnia 20. maja 1869.

(1402) **Edykt.** (1)

L. 1820. C. k. sąd powiatowy w Kutach oznajmia, że na wezwanie c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie z 10. marca 1869 l. 2908 w celu ściągnięcia wygranej przez Mendla Iwaniera sumy wekslowej 200 zł. z 6 od sta od 30. października 1866 i innemi należytościami egzekucyjna sprzedaż realności pod l. konskr. 172 w Kutach położonej, Szczepana Łuckiego własnej, to jest domu i gruntu w księgach gruntowych niezapisanej, w trzech terminach, t. j. 30go czerwca, 15go lipca i 4go sierpnia 1869 przed południem o 10. godzinie w sądzie tutejszym odbędzie się.

Każdy kupujący ma 20 zł. 34 kr. tytułem wadyum złożyć.

Reszta warunków licytacyi w tutejszej registraturze przejrzeć można.

Z c. k. sądu powiatowego.
Kutty, dnia 20. maja 1869.

(1411) **Obwieszczenie.** (1)

Nr. 1387. Ze strony c. k. sądu powiatowego w Krynicy podaje się niniejszęm do publicznej wiadomości, że w dalszej drodze egzekucyi wyroku z dnia 14go października 1868 r. do l. 2024 w celu ściągniania należytości ks. Ignacego Dańca w kwocie 1000 złr. a. w. z p. n. egzekucyjna sprzedaż realności w Krynicy pod L. 263 położonej, do dłużnika p. Jędrzeja Dańca należącej, a ciała tabularnego nie mającej, dozwoloną została, i w tym celu trzy termina, na dzień 20. lipca, 10. i 31. sierpnia 1869 o godzinie 10tej zrana wyznaczone zostały. Bliższe warunki sprzedaży tej w kancelaryi sądowej przedsięwziąść się mającej są następujące:

1. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 950 złr. a. w. — Na pierwszym i drugim terminie zostanie powyższa realność za, lub też powyżej ceny szacunkowej, na trzecim terminie zaś i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną.

2. Chęć kupienia mający jest obowiązany wadyum w kwocie 95 złr. a. w. w gotówce do rąk komisyi licytacyjnej złożyć. — Takowe zostanie po przeprowadzeniu licytacyi nabywcy w cenę kupna wliczone, zaś innym licytantom zwrocone. Resztę warunków licytacyjnych wolno jest w registraturze sądowej przejrzeć.

Krynica, 10. czerwca 1869.

(1407) **Obwieszczenie.** (1)

Nr. 1780. 23. maja. 1868 znaleziono w Śniatynie:

a) cztery sznurki pereł drobnych,
b) 28 sztuk pereł większych,
c) 3 „ „ mniejszych,
d) 2 pierścienie srebrne,
e) 1 pierścień bakfongowy,
f) 2 małe muszle, i
g) 25 sztuk w srebro oprawnych kamyczków czeskich.

Te rzeczy będą właścicielowi w przeciągu roku w urzędzie gminnym zgłosić się mającemu wydane.

Śniatyn, 15. czerwca 1869.

(1408) **Edykt.** (1)

Nr. 10.084. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym wiadomo czyni, że ku zaspokojeniu przyznanej p. Józefowi Singer sumy 5250 złr. w. a. z.p.n. przemusowa sprzedaż dóbr Kulikowa z przyległościami Doroszów wielki i mały w powiecie żółkiewskim położonych p. Antoniny z Batowskich Kobylińskiej własnych w sądzie tutejszym w dwóch terminach 26. lipca 1869 i 26. sierpnia 1869 o godzinie 10. przed południem przedsięwziętą będzie. Do ułożenia lżejszych warunków zaś ustanawia się termin sądowy na 26. sierpnia 1869 o godzinie 4. po południu. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa dóbr wspomnionych w kwocie 175.682 złr. 12 cent. w. a. wadyum zaś przed rozpoczęciem licytacyi złożyć się majace wynosi 17.570 złr. w. a. Reszty warunków licytacyi akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w registraturze sądu tutejszego. O czem się wszystkich wierzycieli hypotecznych z miejsca pobytu znajomych do rąk własnych, nieznajomych zaś z miejsca pobytu i życia jako to: Jana Nepomucena Włodka, Gabriela hr. Jaworskiego, Piotra i Antoniny Pleszyńskich, Zuzannę Zawadzkę, Maryannę Zawadzkę, Henrykę Telczyńskę, Władysława Tchorznickiego, Antoninę z Jakubowskich Feuerer, Wincencyę Jakubowskę, Cecylię Chłędowskę, Ludwinę Chądzyńskę, Kunegundę Pogłodowskę, Henryka hr. Fredrę, Wincentego Szachłackiego, Antoniego Piaseckiego i wszystkich tych, którymby uchwała licytacyę dozwalająca i późniejsze uchwały w sprawie niniejszej zapadłe z jakiego bądź powodu doręczone być nie mogły, lub którzyby dopiero po 18. lutego 1869 do tabuli krajowej weszli przez kuratora w osobie p. adw. Dr. Skałkowskiego z zastępstwem p. adw. Dr. Sermaka zawiadamia.

Z c. k. sądu krajowego.
Lwów dnia 27. lutego 1869.

(1405) **Edykt.** (1)

Nro. 1502. C. k. sąd powiatowy w Mikołajowie podaje do wiadomości, że pod dniem 27. stycznia 1869 l. 259 wniosło miasto Mikołajów przeciw nieobjętej masie po Felixie Witwickim prośbę o odnowienie rozprawy pto 840 złr. w. a. za uwiadomieniem także p. Zuzanny Jabłońskiej jako między innemi przez głowę Jana Witwickiego domniemanej spadkobierczyni Felixa Witwickiego.

Do dalszej rozprawy wyznacza się nowy termin na dzień 12. sierpnia 1869 o godzinie 10. przed południem.

Ponieważ miejsce pobytu Zuzanny Jabłońskiej jako domniemanej spadkobierczyni Jana Witwickiego, a względem Felixa Witwickiego nie jest wiadome, przeto dla zastępstwa jej praw ustanawia się do zastąpienia jej w sporze niniejszym X. Karola Dąbkiewicza upominając p. Zuzannę Jabłońską, ażeby wszelkie środki obrony rzeczonemu kuratorowi udzieliła; lub innego zastępcę sądowi oznajmiła; inaczej skutki zaniedbania sama sobie będzie musiała przypisać.

Od c. k. sądu powiatowego.
Mikołajów, dnia 8. czerwca 1869.

(1406) **Kundmachung.** (1)

Nro. 1524. Vom k. k. Bezirksgerichte in Turka wird bekannt gemacht, daß zur Einbringung der dem Moses Schächter als Cessionär des Jan Łoniewski-Gawłowicz gebührenden Summe von 362 fl. öst. W. s. N. G. die executive Feilbietung der dem Michał Hajduczak gehörigen, keinen Grundbuchskörper bildenden, in Łosiniec unter CN. 92 gelegenen, aus einem Wohn- und Wirthschaftsgebäude und zwei Grundparzellen bestehenden, auf 270 fl. öst. W. geschätzten Realität am 16. August, 13. September und 12. October 1869, jedesmal um 11 Uhr V. M. hiergerichts vorgenommen und beim dritten Termine diese Realität auch unter dem Schätzungswerthe hintangegeben werden wird.

Die Licitationsbedingungen können hiergerichts eingesehen werden.

Vom k. k Bezirksgerichte.
Turka, am 8. Juni 1869.

(1404) **Wezwanie.** (1)

Nr. 1343. C. k. sąd powiatowy w Krościenku wzywa niniejszem Walentego Scianka z Łącka z miejsca pobytu i życia niewiadomego, aby na mocy §. 277 u. p. c. tem pewniej w ciągu roku jednego do tutejszego sądu się stawił, iż gdyby w ciągu czasu tego nie stawił się, i sądu tutejszego innym sposobem o zostawaniu swem przy życiu nie uwiadomił, przez sąd za zmarłego uznanym zostanie.

Z c. k. sądu powiatowego.
Krościenko, 11. czerwca 1869.

(1374) **Edykt.** (3)

Nro. 4770. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Towarzystwa kredytowego z dniem 1. lipca 1862 sumę 20.338 złr. 50 kr. m. k. czyli 21.355 złr. 77½ kr. a. w. (po zapłaceniu dwóch następnych rat) właściwie tylko 19.686 złr. 44 kr. m. k. czyli 20.671 złr. 7 kr. a. w. wynoszącej, wraz z prowizyą $^{4}/_{100}$ od tego samego dnia liczyć się mającą, tudzież z prowizyą zwłoki od pojedynczych przypadłych rat w półrocznych równych kwotach 565 złr. m. k. czyli 593 złr. 25 kr. a. w. od dnia 1. lipca 1864 zalegających, za każdą pojedyńczą zapadłą ratę od dnia przypadłości aż do dnia uiszczenia, po 4% liczyć się mającą, z odtrąceniem wszakże zapłaconej może na rachunek tej wierzytelności kwoty — nakoniec kosztów w kwocie 18 złr. 37 kr. i 17 złr. 5 kr. poprzednio; a obecnie w kwocie 13 złr. 72 kr. przyznanych, egzekucyjna sprzedaż licytacyjna dóbr Stubna w obwodzie Przemyskim położonych, do egzekuta Władysława Janickiego należących, uchwałą c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 27. września 1864 do l. 36427 dozwolona, w trzech terminach, mianowicie dnia 12. lipca 1869, dnia 16. sierpnia 1869 i dnia 13. września 1869 każdego razu o godzinie 10. z rana, w tutejszym c. k. sądzie obwodowym przedsięwziąść się mająca, pod warunkami tutejszosądową uchwałą z dnia 28. grudnia 1864 do l. 11.091 ogłoszonemi następującemi rozpisuje się:

1. Za cenę wywołania stanowi się wartość przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 81.579 złr. 5 kr. m. k. czyli 85.658 złr. 4 kr. a. w.

2. Każdy chęć kupienia mający winien jest, dziesiątą część ceny wywołania, w sumie 8160 złr. m. k. czyli 8568 złr. a. w. w gotowiźnie, w książeczkach galic. kasy oszczędności, w listach zastawnych galic. stanowego Towarzystwa kredyt., lub galic. obligacyach indemnizacyjnych z kuponami odpowiedniemi podług kursu, w ostatniej Gazecie Lwowskiej notowanego, nigdy jednak nad wartość nominalną takowych, liczyć się mających, do rąk komisyi licytacyjnej, jako wadyum czyli zakład złożyć, które to wadyum w gotówce złożone, najwięcej ofiarującemu w cenę kupna ofiarowaną wrachowane, innym zaś licytującym zaraz po zamknięciu licytacyi zwróconem zostanie.

3. Gdyby te dobra w pierwszym lub drugim terminie przynajmniej za cenę wywołania, a w trzecim terminie, za taką cenę, któraby na zaspokojenie wszystkich zahypotekowanych długów z należytościami wystarczyła, sprzedane nie były, na ten wypadek wyznacza się w ślad §. 148 i 152 ust. sąd. i cyrkularza z dnia 11. września 1824 l. 46612 termin do wysłuchania wierzycieli względem ułatwiających warunków na dzień 13. września 1869 o godzinie 4. po południu z tym dodatkiem, że niestających tak uważać się będzie, jak gdyby do większości głosów stających, przystąpili byli.

4. Chęć kupienia mającym wolno jest wyciąg tabularny i wyciąg dochodów (Erträgniss-Ausweis) tych dóbr, tudzież warunki licytacyi w tutejszej registraturze przejrzeć lub odpisać.

O tej licytacyi obydwie strony, dalej wierzycieli hypotecznych z pobytu wiadomych do rąk własnych, wierzycieli zaś, z pobytu niewiadomych, równie jak i tych wierzycieli, którymby ta uchwała albo wcale nie, albo w należytym czasie doręczoną nie została, i którzyby po dniu 3. lutego 1869 do tabuli krajowej weszli, przez kuratora w osobie p. adwokata Dra Regera z substytucyą p. adwokata Dra Madejskiego postanowionego i przez edykta zawiadamia się.

Przemyśl, dnia 20. maja 1869.

(1094) **Obwieszczenie.** (2)

L. 7880. C. k. sąd obwodowy Tarnowski niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż p. Cyprian Gostwicki i Józef Myszkowski pod dniem 28. listopada 1868 l. 19018 przeciw Tekli Agacie Apoloni 3 im. Cypryanowi, Joachimowi Jozefowi 2 im. i Franciszce Janowskim, a w razie śmierci ich przeciw niewiadomym ich spadkobiercom o ekstabulacye nakazu nie onerowania i nie alienowania ze stanu biernego części dóbr Niewodna z przynal. pozew wnieśli i o pomoc sądową prosili, w skutek czego termin do ustnej rozprawy na dniu 16. lipca 1869 o godzinie 10. przed południem wyznaczony został.

Ponieważ pobyt zapozwanych sądowi nie jest wiadomym, przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanych tutejszego adwokata Dra. Grabczyńskiego z zastępstwem Dra. Rosenberga na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy cywilnej dla Galicyi przepisanej przeprowadzonyy będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwanym, ażeby w przeznaczonym czasie albo się sami osobiście stawili albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielili, lub innego obrońcę obrali i tutejszemu sądowi oznajmili, ogólnie do bronienia prawem przepisane środki użyli, inaczej z ich opróżnienia wynikające skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Z c. k. sądu obwodowego.
Tarnów, dnia 4. czerwca 1869.

(1381) **Edict.** (2)

Nr. 18646. Vom Lemberger k. k. Landes- als Handelsgerichte wird dem Herrn Ladislaus Januszewski mit diesem Edicte bekannt gemacht, daß Peisach Goldberg gegen den Ersteren, am 16. Februar 1869 zur h. g. Zahl 8292 die wechselrechtliche Mandatsklage wegen Zahlung von 300 fl. öst. W. s. N. G. eingebracht habe, worüber die Zahlungsauflage am 17. Februar 1869 zur selben Zahl erlassen wurde.

Da der Wohnort des Hrn. Ladislaus Januszewski nicht bekannt ist, so wird demselben der Herr Advocat Dr. Pomianowski mit Substituirung des Hrn. Advocaten Dr. Wolski zum Curator bestellt und demselben der oben angeführte Bescheid dieses Gerichtes zugestellt.

Vom k. k. Landes- als Handelsgerichte.
Lemberg, den 5. Mai 1869.

(1388) # Kundmachung.

Nro. 21820. Der verstorbene Gutsbesitzer Vincenz Ritter Łodzia Poniński hat ein Capital von 30.000 fl. in C. M., welches in öffentlichen Credit-Effecten nutzbringend angelegt wurde, zu dem edlen und gemeinnützigen Zwecke gewidmet, daß die jährlich entfallenden Interessen zu Prämien für dürftige Handwerksgesellen, zur Unterstützung derselben bei Eröffnung des Gewerbes verwendet werden sollen.

Nach der ausdrücklichen Willensmeinung des Stifters werden die Jahres-Interessen des Stiftungs-Capitals in vier ungleiche Prämien vertheilt und solche jenen Handwerksgesellen eingehändigt, welche die betreffende Prämie bei der Ziehung durch das Loos ziehen werden.

Bei der diesjährigen am 19. Juli stattfindenden Prämienziehung, wozu der Concurs hiemit ausgeschrieben wird, kommen folgende Prämien zur Vertheilung:

1. Prämie mit . . . . . . 606 fl. öst. W.
2. Prämie mit . . . . . . 505 fl. öst. W.
3. Prämie mit . . . . . . 404 fl. öst. W.
4. Prämie mit . . . . . . 303 fl. öst. W.

Zur Ziehung der Loose werden diejenigen Handwerksgesellen zugelassen, welche:

a) im Königreiche Galizien und Lodomerien mit Einschluß des Großherzogthums Krakau gebürtig und daselbst zuständig sind;
b) sich zur kath. Kirche, sei es des römischen, griechischen oder armenischen Ritus bekennen;
c) den bestehenden Gewerbsvorschriften gemäß irgend ein Handwerk ordentlich erlernt haben, und die Fähigkeiten und gesetzliche Eignung zum selbstständigen Betriebe desselben besitzen, aber armuthshalber die zum selbstständigen Betriebe ihres Handwerkes nöthige Werkstätte nicht einzurichten vermögen;
d) Sich über ihr moralisches Wohlverhalten durch ihr ein vom zuständigen Pfarramte ausgestelltes, und in den Städten Lemberg und Krakau von der k. k. Polizeidirektion an andern Orten von der betreffenden Bezirkshauptmannschaft bekräftigtes Wohlverhaltungs-Zeugniß ausweisen können.

Diejenigen Handwerksgesellen welche sich an der Ziehung betheiligen wollen haben ihre darauf bezüglichen Gesuche spätestens bis 13. Juli d. J. bei der Statthalterei Lemberg einzubringen und die angeführten Erfordernisse nachzuweisen.

Ueber die Zulassung zur Betheiligung an der Ziehung, wird eine von der Statthalterei delegirte Commission entscheiden, welcher auch die Vornahme und Ueberwachung der Ziehung zusteht.

Diejenigen, welche bereits mit einer Prämie aus dieser Stiftung betheilt worden sind, haben kein Recht sich an den weiteren Ziehungen mehr zu betheilen.

Jeder Bewerber hat sich am 18. Juli d. J. im Versammlungssaale des Lemberger kath. Gesellen-Vereins persönlich der Commission vorzustellen, welche die Identität des Bittstellers konstatiren wird.

Am Losungstage d. i. am 19. Juli d. J. findet in der Lemberger Domkirche ritus latini, eine Seelenandacht für den Stifter statt, welcher alle Bewerber beizuwohnen verpflichtet sind.

Nach der Trauerandacht wird im gedachten Versammlungsorte des Lemberger kath. Gesellen-Vereins im Beisein der delegirten Commission zur Loosziehung geschritten. werden.

Die Prämien werden unmittelbar nach Beendignng der Ziehung den Gewinnenden im Baaren gegen vorschriftsmäßig gestempelte Quittung ausgezahlt.

Die Gewinner sind verpflichtet dem Willen des Stifters gemäß für sein Seelenheil zu beten, und an seinem Todestage d. i. am 24. März jeden Jahres einer Seelenandacht für ihn beizuwohnen.

Von der k. k. Statthalterei.

Lemberg, am 12. Juni 1869.

Obwieszczenie. (2)

Nro. 21.820. Zmarły właściciel dóbr Wincenty Łodzia Poniński przeznaczył kapitał 30.000 złr. m. k. w papierach kredytowych ulokowany na ten również szlachetny jak pożyteczny cel, aby przypadające zeń odstetki użyte były na premia dla wsparcia ubogich czeladników rzemieślniczych przy rozpoczęciu rzemiosła.

Według wyraźnej woli ś. p. fundatora mają być te odsetki podzielone na cztery nie równe premia i przypaść w gotówce tym czeladnikom rzemieślniczym, którzy je z kolei przy losowaniu wyciągną.

Przy tegorocznym na dniu 19. lipca r. b. przedsięwziąść się mającem losowaniu, na które niniejszem konkurs się rozpisuje, wypadaję następujące kwoty do podziału:

I. Premium . . . . 606 złr. w. a.
II. Premium . . . . 505 złr. w. a.
III. Premium . . . . 404 złr. w. a.
IV. Premium . . . . 303 złr. w. a.

Do ciągnienia losów będą tylko ci czeladnicy przypuszczeni, którzy

a) w Królestwie Galicyi i Lodomeryi lub w Wielkiem Księstwie Krakowskiem są urodzeni także przynależni;
b) wyznają religię katolicką rzymskiego, greckiego lub ormiańskiego obrządku;
c) wyuczyli się według istniejących przepisów rękodzielniczych jakiegoś rzemiosła i mają uzdolnienie i prawo kwalifikacyę do samodzielnego prowadzenia onegoż, ale dla ubóstwa nie są w stanie urządzić sobie warsztat potrzebny do samoistnego prowadzenia tego rzemiosła;
d) wykażą moralne swe zachowanie się świadectwem moralności, wydanym od dotyczącego urzędu parafialnego a zatwierdzonem we Lwowie i Krakowie od c. k. Dyrekcyi policyi, w innych zaś miejscach od właściwego c. k. starostwa powiatowego.

Czeladnicy rzemieślniczy, którzy pragną wziąć udział w losowaniu, mają podać prośby o to najdalej do 13. lipca b. r. do c. k. Namiestnictwa i dopełnić wyż wymienione warunki kwalifikacyjne.

O przypuszczenie do udziału w losowaniu rozstrzygać będzie delegowana od c. k. Namiestnictwa komisya, która przedsięweźmie to losowanie; kto już raz brał udział w losowaniu i premium jakie wyciągnął, jest od udziału w tem losowaniu wykluczony.

Każdy kandydat ma przedstawić się osobiście na dniu 18. lipca r. b. w lokalu zgromadzenia lwowskiego Stowarzyszenia czeladzi katolickiej rzeczonej komisyi, która sprawdzi tożsamość proszącego.

W dzień losowania, to jest 19. lipca b. r. będzie odprawione we lwowskiej katedrze obrządku łacińskiego nabożeństwo żałobne za duszę fundatora, na którem wszyscy ubiegający się o premie znajdować się powinni.

Po tem nabożeństwie przystąpi się we wspomnionym lokalu zgromadzenia lwowskiego Stowarzyszenia czeladzi katolickiej w obecności delegowanej komisyi do losowania.

Premia będą bezpośrednio po odbytem ciągnieniu wygrywającym za kwitem należycie markowanym gotówką wypłacone.

Wygrywający są według woli ś. p. fundatora obowiązani modlić się za jego duszę i być w rocznicę jego śmierci, to jest 24. marca każdego roku na nabożeństwie żałobnem za jego duszę.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 12. czerwca 1869.

(1376) **Kundmachung.** (2)

Nr. 2198. Vom Brzeżaner k. k. Bezirksgerichte wird hiemit bekannt gegeben, daß zur Hereinbringung der durch Genendel Jasser gegen Josef Saphir ersiegten Summe von 300 fl. öst. W. sammt Zinsen pro Juli 1868 mit 1 fl. öst. W. und vom August 1868 bis zur wirklicher Zahlung mit 3 fl. öst. W. monatlich gerechnet, dann der im Betrage von 9 fl. 54½ kr. öst. W. und 11 fl. 64 kr. öst. W. bereits zuerkannten Executionskosten, so wie der gegenwärtigen Executionskosten im Betrage 12 fl. 90 kr. öst. W. die executive Feilbietung der dem Josef Saphir gehörigen sub CNr. 34 in Brzeżany Stadt gelegene Realität in zwei Terminen, und zwar: am 19. Juli und 19. August 1869, jedesmal um 9 Uhr Vormittags, und zwar unter nachstehenden Bedingungen abgehalten werden wird.

1. Der Schätzungswerth von 2150 fl. 16 kr. öst. W. wird als Ausrufspreis angenommen.

2. Die feilgebotene Realität wird in diesen beiden Terminen blos über oder wenigstens um den Schätzungswerth veräußert werden.

3. Mit Ausnahme der Executionsführerin hat jeder Kauflustige vor Beginn der Lictation 10 Perzent des Schätzungswerthes, d. i. den Betrag von 215 fl. öst. W. als Vadium zu erlegen, welches dem Bestbieter in den Kaufpreis eingerechnet, den übrigen Licitanten aber zurückgestellt werden wird, die Executionsführerin haftet für ihren etwaigen Anbot mit der exequirten Forderung und ist vom Vadiumerlage befreit.

Der Bestbieter hat den nach Abschlag des Vadiums restirenden Kaufschilling binnen 30 Tagen nach Erhalt des gerichtlichen Bescheides, womit der Licitationsact zur Gerichtswissenschaft genommen werde, in gerichtliche Verwahrung zu erlegen, wornach ihm auf sein Einschreiten und auf seine Kosten das Eigenthumsdecret ertheilt, derselbe in den physischen Besitz der erkauften Realität eingeführt, die Hypothekarlasten extabulirt und auf den Kaufschilling übertragen werden.

5. Sollte diese Realität an diesen beiden Terminen weder über noch um den Schätzungswerth nicht veräußert werden, so wird zur Einvernahme der Gläubiger behufs Feststellung der erleichternden Bedingungen der Termin auf den 20. August 1869 um 9 Uhr Vormittags bestimmt.

6. Sollte der Bestbiether diesen Bedingungen nicht genau nachkommen, so wird dessen Vadium für verfallen erklärt, und diese Realität auf seine Gefahr und Kosten in einem einzigen Termine um was immer für einen Preis veräußert werden.

7. Der Bestbieter hat mit dem Tage der physischen Einführung alle Steuer und sonstige Lasten aus Eigenem zu entrichten, auch hat derselbe die von der Erwerbung dieser Realität zu bemessende Uebertragungsgebühr aus Eigenen zu tragen.

8. Sollte die Executionsführerin Ersteherin der feilzubietenden Realität bleiben, so wird sie berechtiget sein, die executive Forderung pr. 300 fl. nebst Zinsen vom Erstehungspreise für sich in Abzug zu bringen, und der Ueberrest ins gerichtliche Depositum abzuführen.

9. Die Steuern können bei dem hiesigen Steueramte, den Tabularstand bei dem Grundbuche eingesehen werden.

10. Jene Gläubiger, welchen die Feilbietungsausschreibung gar nicht, oder nicht rechtzeitig zugestellt werden könne, so wird denjenigen, welche in der Zwischenzeit ins Grundbuch gelangen sollten, wird ein Curator in der Person des Herrn Landesadvocaten Dr. Finkelstein bestellt.

Vom k. k. Bezirksgerichte.

Brzeżany, am 31. Mai 1869.

(1395) **E d y k t.** (2)

Nr. 10147. Ces. król. sąd krajowy Krakowski zawiadamia niniejszym edyktem p. Zelisława Bobrowskiego, że przeciw niemu Szymon Deutscher dnia 1go lutego 1867 L. 1823 wniósł pozew wekslowy, w załatwieniu którego pod dniem 5go lutego 1867 L. 1823 nakaz zapłaty sumy 145 złr. w. a. z p. n. wydanym został.

Gdy miejsce pobytu pozwanego nie jest wiadome, przeto c. k. sąd krajowy w celu zastępowania pozwanego, jak równie na koszt i niebezpieczeństwo tegoż tutejszego p. adwokata Dra. Rydzowskiego z zastępstwem p. adwokata Dra. Rosenblatta kuratorem nieobecnego ustanowil, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania wexlowego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby albo sam się bronił, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi krajowemu doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków, dnia 8. czerwca 1869.

(1396) **List gończy.** (2)

Nr. 2719. Do wyśledzenia Józefa Goldberga o zbrodnię rozboju prawnie obwinionego.

Tenże jest rodem z Tarnowa w Galicyi, lat liczy 35, wyznania mojżeszowego, żonaty, żona jego Chane Goldberg mieszka w Tarnowie. Józef Goldberg jest średniego wzrostu, budowy ciała dosyć silnej, twarzy podłużnej, cery bladej, włosy ma czarne, brwi i oczy ciemne, czoło wysokie, nos podłużny, usta proporcyonalne, zęby zdrowe, brodę spiczastą, mówi po niemiecku, po polsku i po żydowsku, umie czytać i pisać i nosi mierną brodę.

Józef Goldberg dzierżawił w roku 1863 i 1864 folwark Bolerów (Bolyar) blisko Preszowa (Eperies) na Węgrzech.

Tenże Józef Goldberg w razie wyśledzenia ma być ujęty i do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu odstawiony.

Z c. k. sądu obwodowego.

Nowy Sącz, 2. czerwca 1869.

(1399) **E d i c t.** (2)

Nro. 2897. Vom Zabłotower k. k. Bezirksgerichte wird allgemein bekannt gemacht, daß zur Einbringung der durch Srul Haspel ersiegten Wechselrestforderung pr. 133 fl. öst. W. s. N. G. die der schuldnerischen Nachlaßmasse des Iwan Kostyniuk gehörigen, keinen Grudbuchskörper bildende Realität CNr. 17 in Tułuków, bestehend aus einem Wohnhause, dann Nebengebäuden und dem Garten von beiläufig 2 Joch 312 □ Klft. hiergerichts am 15. Juli, am 12. August und am 2ten September 1869, jedesmal um 10 Uhr Früh, beim dritten Termine auch unter dem Schätzungswerthe öffentlich an den Bestbiether wird veräußert werden. Der Ausrufspreis ist der Schätzungswerth von 280 fl. öst. W., und jeder Kauflustige hat vor Licitation ein 10% Vadium zu erlegen.

Weitere Bedingungen können beim h. g. Expedite eingesehen werden.

Zabłotów, am 8. Juni 1869.

(1373) **Edykt.** (3)

Nro. 4769. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, iż na podstawie uchwały sądu tutejszego z dnia 1. lipca 1868 l. 2869-68 celem zaspokojenia wierzytelności galic. Towarzystwa kredytowego w sumie 3200 złr. m. k. z p. n. a właściwie pozostałej reszty w sumie 2270 złr. 89 kr. a. w. z prowizyą i przyn. rozpisuje się publiczna sprzedarz dóbr Strwiążek w powiecie Lisko położonych p. Klotyldy Niesiołowskiej własnych w jednym terminie a to na dniu 19. lipca 1869 o 10. godzinie rano, na którym te dobra pod warunkami sprzedaże ułatwiającemi uchwałą sądu tego z 26. lutego 1868 l. 1074 zatwierdzonemi w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej pod Nr. 68, 69 i 70 z roku 1868 już ogłoszonemi w sądzie tutejszym sprzedane będą.

O tej licytacyi zawiadamia się obie strony, dalej wierzycieli hypotecznych z miejsca pobytu wiadomych do rąk własnych, z miejsca pobytu zaś niewiadomych tudzież wszystkich tych, którzyby po dniu 5. lutego 1869 do tabuli weszli, i tych, którymby uchwała ta ticytacyę rozpisująca przed terminem licytacyi wcale nie lub niedość wcześnie doręczoną nie była, do rąk kuratora p. adwokata krajowego Dra Dworskiego.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Przemyśl, dnia 13. maja 1869.

(1378) **Obwieszczenie.** (3)

Nro. 1359. Dnia 7. kwietnia 1869 znaleziono w mieście kwotę 40 złr. a. w. która się w depozycie miastowym znajduje.

Gdy pomimo ogłoszenia w mieście nikt się nie zgłosił podaje to magistrat do publicznej wiadomości z tem wezwaniem, by się właściciel jej do tutejszego magistratu w przeciągu trzech miesięcy zgłosił, i prawo własności udowodnił, gdyż w przeciwnym razie postąpi się stosownie do istniejących przepisów.

Z król. magistratu.

Przemyśl, dnia 1. czerwca 1869.

(1384) **Edykt.** (3)

Nr. 6400. C. k. sąd krajowy zawiadamia niniejszym edyktem p. Adama Stattlera, że p. Pinkas Krongold wniósł pod dniem 22. maja 1867 do L. 8989 w sporze z Adamem Stattlerem prośbę o dozwolenie prenotacyi sumy wexlowej pr. 150 złr. w. a. w stanie biernym realności L. 29-298 Gm. VIII. w Krakowie.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Adama Stattlera nie jest wiadome, przeto c. k. sąd krajowy w celu doręczenia rezolucyi tabularnej z dnia 11. czerwca 1867 do L. 8989 dla Adama Stattlera adwokata krajowego Dr. Koreckiego kuratorem nieobecnego ustanowił.

Kraków, dnia 24. maja 1869.

(1372) **Edykt.** (3)

Nr. 6381. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia p. Teklę bar. Künsberg z pobytu niewiadomej, iż dla niej z powodu podanej przez p. Franciszka Hille prośby do L. 6381 o egzekucyjną sekwestracyę dóbr Ustrzyk górnych i Wołosate na zaspokojenie resztującej wierzytelności w kwocie 2760 złr. 23 kr. w. a. z p. n. w celu doręczenia uchwały z dnia 14. czerwca 1869 do L. 6381 poczynienia zarzutów i przeprowadzenia tej sprawy egzekucyjnej p. adwokat Dr. Łuzecki za kuratora z substytucyą p. adwokata Dra. Illasiewicza ustanowionym został.

Przemyśl, dnia 14. czerwca 1869.

(1387) **Ogłoszenie konkursu.** (3)

Nr. 3681. W c. k. drugorzędnem gymnazyum Rzeszowskiem opróżnione są dwie posady nauczycielów języków klasycznych z roczną płacą w kwocie 840 złr. a ewentualnie 945 złr. w. a.

Kandydaci, którzyby o te posady ubiegać się chcieli, mają przesłać podania w potrzebne załączniki zaopatrzone do Rady szkolnej krajowej najdalej do końca lipca b. r. za pośrednictwem swych przełożonych, jeżeli już w służbie publicznej zostają.

W podaniach tych wykazać mają kwalifikacyę do nauczycielstwa filologii klasycznej w gimnazyach w myśl ustaw obowiązujących uzyskaną.

Pierwszeństwo otrzymają ci, co się wykażą równocześnie uzdolnieniem do nauki języka niemieckiego lub polskiego w klasach wyższych gymnazyalnych.

Ponieważ językiem wykładowym w gymnazyum Rzeszowskiem jest język polski, przeto kandydaci dokładną znajomość języka polskiego posiadać powinni.

Z Rady szkolnej krajowej.

Lwów dnia 31. Maja 1869.

(1377) **Ogłoszenie.** (3)

Nr. 1277. C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości Feliksa Szajnoga, Katarzyny Wojnarskiej i Maryanny Wojnarskiej, że Rebeka Harzopf wniosła przeciw nim sub praes. 1. kwietnia 1869 do L. 1277 pozew o wymazanie sumy 367 złr. 13 kr. m. k. w stanie biernem realności L. 120 w Łańcucie na ich rzecz zaintabulowanej, i że do ustnego przeprowadzenia tego sporu termin na dzień 2. sierpnia 1869 o godzinie 9. zrana wyznaczony został.

Ponieważ miejsce pobytu wszystkich pozwanych sądowi nie jest wiadoma, przeto ustanowiono dla nich kuratora w osobie c. k. notaryusza p. Kaniewskiego w Łańcucie, któremu pozew doręczonym został.

Pozwanych zaś upomina się, aby środki ku ich obronie p. kuratorowi przesłali. lub innego zastępcę sobie wybrali i sądowi wymienili, słowem co do ich obrony potrzebne uczynili, gdyż skutki zaniedbania sami sobie przypisać muszą.

Z c. k. sądu powiatowego.

Łańcut, dnia 29. maja 1869.

Nro. 1730. **Concurs** (1385—3)

zur Besetzung einer Staatsanwalts-Substitutenstelle bei der Staatsanwaltschaft in Krakau, mit dem Range der VIII. Diätenclasse und dem Gehalte jährl. 1000 fl.

Bewerber haben ihre gehörig belegten Gesuche im vorgeschriebenen Wege binnen 4 Wochen vom Tage der dritten Einschaltung dieser Kundmachung in der „Gazeta Lwowska" bei der Krakauer Oberstaatsanwaltschaft einzubringen.

Von der k. k. Oberstaatsanwaltschaft.

Krakau, am 13. Juni 1869.

(1392) **Concurs-Ausschreibung.** (3)

Nr. 3195-Pr. Im Bereiche des Staatsbaudienstes für Böhmen werden aus Anlaß der Besetzung erledigter Bauadjunctenstellen auch zwei Practikanten mit Adjutum von 400 fl. öst. W. aufgenommen.

Die Bewerber um diese Stellen haben ihre, mit dem Nachweis der vorgeschriebenen technischen Studien und der Kenntniß beider Landessprachen instruirten Gesuche bis zum 15ten Juli 1869 an das böhmische k. k. Statthalterei-Präsidium zu richten.

Vom k. k. Statthalterei-Präsidium.

Prag, am 8. Juni 1869.

(1095) **Obwieszczenie.** (3)

L. 7881. C. k. sąd obwodowy Tarnowski niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż pan Cypryan Gostwicki i Józef Myszkowski pod dniem 4. grudnia 1868 l. 19392 przeciw Kazimierzowi Dąbrowskiemu i Maryannie Jabłońskiej za uwiadomieniem domniemanych spadkobierców Jakóba Gostwickiego, jako to: Sobestyana, Józefa, Mateusza, Tekli, Justyny, Maryanny i Heleny Gostwickich o ekstabulacyę sumy 2000 złpol. wraz z nadciężarami z stanu biernego dóbr Niewodny pozew wnieśli i o pomoc sądową prosili, w skutek czego termin do rozprawy ustnej na dzień 16. lipca 1869 o godzinie 9tej przed południem wyznaczony został.

Ponieważ pobyt zapozwanych nie jest wiadomym, przeto przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanych tutejszego adwokata Dra. pana Grabczyńskiego w zastępstwie p. Dra. Rozenberga na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy cywilnej dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwanym, ażeby w przeznaczonym czasie albo się sami osobiście stawili, albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielili, lub też innego obrońcę obrali, i tutejszemu sądowi oznajmili, ogólnie do bronienia prawem przepisanych środków użyli, inaczej z ich opóźnienia wynikające skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 4. czerwca 1869.

(1391) **Concurs.** (3)

Nr. 3198-Pr. Ingenieursstelle im Staatsdienste von Tirol und Vorarlberg mit dem Jahresgehalte von Tausend Gulden ist provisorisch zu besetzen.

Die mit den Nachweisen der Studien, Sprachkenntnisse und bisherigen Dienstleistung versehenen Gesuche sind bis 10. Juli d. J. beim hiesigen Statthalterei-Präsidium einzubringen.

Insbruck, am 8. Juni 1869.

(1366) **Edykt.** (3)

Nr. 18287. Ces. król. sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, iż na prośbę Włodzimierza i Alfonsyny hr. Dzieduszyckich na mocy uchwały pod dniem 17go października 1868 r. L. 54553 zapadłej wykreślenie obowiązku Jędrzeja Kozłowskiego do zapłacenia podatku spadkowego i taksy pośmiertnej od spadku po Tadeuszu Stępkowskim jemu pozostałego, i stanu biernego sumy 1000 złr. m. k. i 353½ duk. hol. wedle Inst. 284, pag. 85 n. 1 on. intabulowanej, dalej wykreślenie i wyextabulowanie tychże samych sum 1000 złr. m. k. i 353½ duk. hol. z przynależytościami z stanu biernego dóbr Załośce z przyległościami tabuli krajowej poleconem zostało.

Ponieważ zaś nie jest wiadome miejsce pobytu Jędrzeja Kozłowskiego, postanawia się jemu na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie p. adwokata Dra. Malego z substytucyą p. adwokata Dra. Skwarczyńskiego, któremu zarazem powyższa uchwała doręcza się.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 24. kwietnia 1869.

(1341) **Edykt.** (3)

Nr. 1613. Ze strony c. k. sądu powiatowego wiadomo się czyni, że w dniu 12. maja 1853 zmarł w Stopczatowie bez ostatniej woli rozporządzenia gospodarz Fedor Sołonenka. Gdy pobyt najstarszego syna jego Stefana Sołonenki sądowi nie jest wiadomy, przeto z powodu przeprowadzenia pertraktacya spadku po Fedorze Sołonenku temu nieobecnemu ustanawia się kuratorem Wasyla Sołonenkę, brata spadkodawcy z Jabłonowa, i jemu dekret przyznania spadku, tudzież administracyę odziedziczonego majątku aż do zgłoszenia się nieobecnego, lub udowodnienia jego śmierci powierza się.

Peczeniżyn, dnia 31. maja 1869.

(1340) **List gończy.** (3)

Nr. 1250. Do wyśledzenia Anny Fijołek o zbrodnię kradzieży prawnie poszlakowanej.

Anna Fijołek, urodzoną jest w Zawadzie, powiatu Nowy Sącz, w końcu w Nowym Sączu zamieszkała, stanu wolnego, matka jednej nieślubnej córki, religii rzymsko-katolickiej, wyrobnica, 31 lat licząca, niskiego wzrostu, silnie zbudowana, okrągłej twarzy, śniadej cery, niskiego czoła, ciemnych włosów, siwych oczów, krótkiego ściętego nosa, okrągłego podbródka, mówi po polsku, miała na sobie ubiór, jaki zwykle dziewczęta wiejskie noszą.

W razie wyśledzenia należy Annę Fijołek przytrzymać, i do c. k. sądu obwodowego karnego w Nowym Sączu odstawić.

Z c. k. sądu obwodowego.

Nowy Sącz, 28. kwietnia 1869.

(1344) **Edict.** (3)

Nr. 20301. Vom k. k. Landesgerichte werden die Inhaber der angeblich bei dem Brande in Stanislau in Verlust gerathenen, mit dem Dienstkautionsbande vinkulirten 5% Grundentlastungs-Obligationen Nr. 6371 Litt. A. vom 1ten November 1853 über 100 fl. des Lemberger Verwaltungsgebiethes, und Nr. 20134 vom 1 November 1853 über 100 fl. CM des Krakauer Verwaltungsgebiethes, beide auf den Namen des Julian Ritter von Hankiewicz lautend aufgefordert, solche diesem Gerichte binnen 1 Jahre, 6 Wochen und 3 Tagen vorzulegen, weil sonst dieselben nach fruchtlosem Ablauf dieser Frist werden für nichtig erklärt werden.

Vom k. k. Landesgerichte

Lemberg, 24. April 1869.

Doniesienia prywatne.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.